

JACEK ABRAMOWICZ

ur. 1934; Milejów



Miejsce i czas wydarzeń	Milejów, PRL, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Milejów, PRL, dwudziestolecie międzywojenne, historia rodzinna

Ojciec doskonale znał się na administracji

Mój ojciec przyszedł na świat w Milejowie w 1904 roku. Tam skończył edukację podstawową – Milejowie znajdowała się szkoła podstawowa. Gimnazjum ukończył w Warszawie. Potem dostał się na studia. Była taka Szkoła Nauk Politycznych. Nazywała się tak przed wojną. To miało charakter uniwersytetu, ale prawdopodobnie bez praw wyższej uczelni. Tak jak dzisiaj, powiedzmy, studium pomaturalne. Ojciec skończył tę szkołę i wrócił na swoje pielesze.

Starosta powiatowy w Lublinie skierował tatę do pracy w Piaskach jako urzędnika. Ojciec był wykształconym człowiekiem i doskonale znał się na administracji. W związku z tym pan starosta bardzo szybko przeniósł go do Biskupic pod Lublinem, gdzie ojciec został sekretarzem gminy. Na owe czasy to była postać –ak dzisiaj jest wójt, tak kiedyś sekretarz. Natomiast wtedy urząd wójta pełniła osoba z wyboru, najczęściej ktoś z chłopstwa. To była funkcja społeczna. A sekretarz zarządzał całą gminą. Tak to działało do wybuchy wojny.

Data i miejsce nagrania	2013-11-07, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"